

# Jarosław Jarzabek

---

## Siły zbrojne Syryjskiej Republiki Arabskiej w kontekście trwającej wojny domowej

---

Wschodnioznawstwo 7, 185-198

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Jarosław Jarząbek

## **Siły zbrojne Syryjskiej Republiki Arabskiej w kontekście trwającej wojny domowej**

### **Wstęp**

W trwającej w Syrii od 2011 r. wojnie domowej ścierają się ze sobą lojalne wobec prezydenta Baszira al-Asada wojska armii syryjskiej oraz siły walczące po stronie rebeliantów. W tym drugim przypadku mamy do czynienia z siłami składającymi się z dość barwnej mozaiki, którą tworzą dezercerzy i zbiegowie z armii syryjskiej, którzy przeszli na stronę opozycji tworząc Wolną Armię Syryjską, grupy zbrojne powiązane z działającymi w Syrii sunnickimi ruchami i ugrupowaniami fundamentalistycznymi (głównie tamtejszych Braci Muzułmanów), a także coraz liczniej przybywający do Syrii ochotnicy z innych krajów islamskich, tworzący oddziały zagranicznych bojowników dżihadu (mudżahedinów). Ci ostatni posiadają nierzadko powiązania z działającymi w różnych częściach świata siatkami terrorystycznymi, przez które są też rekrutowani. Opozycja syryjska może też liczyć na finansowe, materialne oraz organizacyjne wsparcie wielu krajów w regionie, w tym m.in. Turcji oraz bogatych państw Półwyspu Arabskiego. Władze w Damaszku natomiast otrzymują pomoc od zaprzyjaźnionego rządu irańskiego oraz od swojego wiernego sojusznika, libańskiego Hezbollahu.

Tym niemniej w toczonej się w Syrii wojnie domowej główny ciężar walk wciąż jeszcze spoczywa na – podzielonej już w tej chwili – armii syryjskiej oraz posiadanych przez nią zasobach broni i amunicji. W tym kontekście szczególnie istotnym zagadnieniem jest odpowiedź na pytanie o stan syryjskich sił zbrojnych w przededniu wybuchu konfliktu wewnętrznego oraz o obecną kondycję wojsk walczących po obu stronach frontu. Armia syryjska przez prawie siedemdziesiąt lat istnienia niepodległego państwa była i pozostaje jedną z najpoważniejszych sił militarnych na Bliskim Wschodzie. Była ona też jedną z najbardziej aktywnych, nie tylko stanowiąc trzon sił arabskich w każdej z wojen z Izraelem, ale też najeżdżając i okupując sąsiedni Liban, interweniując zbrojnie w Jordanii czy też wdając się co pewien czas w przygraniczne utarczki z wojskami tureckimi i irackimi.

## Siły zbrojne w systemie władzy w Syrii

Armia syryjska odgrywała też kluczową rolę w polityce wewnętrznej tego kraju, angażując się praktycznie we wszystkie próby przewrotów, zamachów stanu czy rewolt, które miały miejsce od chwili uzyskania niepodległości. Wreszcie w listopadzie 1970 r. cała armia syryjska poparła swego dowódcę, Hafiza al-Asada, który dzięki temu przejął pełnię władzy w kraju, stając się jednocześnie prezydentem, sekretarzem generalnym rządzącej Partii Baas, liderem Narodowego Frontu Postępowego oraz oczywiście pozostając naczelnym dowódcą armii<sup>1</sup>. Trzydziestoletni okres rządów Hafiza al-Asada charakteryzował się prawie całkowitym podporządkowaniem armii syryjskiej jemu osobiście oraz grupie jego najbardziej zaufanych oficerów. Aby zapewnić sobie jak największą lojalność armii oraz innych struktur siłowych, wyższe stanowiska w nich obsadzone były prawie wyłącznie przez członków sekty alawickiej, z której wywodził się też prezydent i jego rodzina. Po śmierci prezydenta Hafiza al-Asada w czerwcu 2000 r. władzę w Syrii przejął jego syn Baszar, obejmując wszystkie piastowane przez swego ojca stanowiska. Pomimo deklaracji lojalności wobec nowego przywódcy, składanych przez dowódców wojska i innych formacji zbrojnych, od samego początku oczywiste było, że z powodu barku charyzmy i doświadczenia wojskowego swego ojca, nie cieszył się takim jak on zaufaniem wojskowych ani też nie wzbudzał wśród nich takiego strachu i respektu<sup>2</sup>.

Po części przynajmniej wynikało to stąd, że Baszar al-Asad nie był przygotowywany do objęcia władzy w Syrii. Następcą Hafiza al-Asada miał zostać jego najstarszy syn, Basil, który jednak zginął w wypadku samochodowym w styczniu 1994 r. W tym czasie Baszar studiował medycynę w Londynie, zamierzając zostać okulistą. W syryjskiej armii miał ledwie stopień porucznika i nie posiadał praktycznie żadnego doświadczenia wojskowego. W ciągu kilku kolejnych lat przeszedł on intensywne szkolenie wojskowe i był szybko awansowany na kolejne stopnie. W ostatnich latach swego życia prezydent Hafiz al-Asad dokonał też znaczących zmian wśród kadry dowódczej, odsuwając na bok licznych weteranów i swoich dawnych towarzyszy walk, a mianując na ich miejsce wielu oficerów młodszej generacji, prawie wyłącznie alawitów<sup>3</sup>. Miało to zapewnić ich lojalność wobec młodego i niedoświadczonego Baszira al-Asada.

Hafiz al-Asad, a później także jego syn Baszar nie zaniedbywali też innych możliwości, aby zapewnić sobie lojalność wojska i kadry oficerskiej. Władza

<sup>1</sup> E. Zisser, *The Syrian Army on the Domestic and External Fronts*, [w:] *Armed Forces in the Middle East. Politics and Strategy*, B. Rubin, T. A. Keaney (eds.), Londyn 2006, s. 113-114.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 114-115.

<sup>3</sup> Np. w chwili śmierci Hafiza al-Asada alawici stanowili ok. 90% wszystkich oficerów w armii w stopniu generała. Co więcej, znaczna część z nich wywodziła się spośród członków prezydenckiego klanu *Kallabijja*. *Ibidem*, s. 119.

w Syrii oparta była więc na swoistym „kompleksie wojskowo-biznesowym” i rozbudowanym aparacie bezpieczeństwa, które były ściśle powiązane z ośrodkami władzy poprzez klientelizm i skomplikowaną sieć układów personalnych i międzygrupowych. Kompleks wojskowo-biznesowy zdominowany był przez grupę lojalnych i bliskich rodzinie Asadów biznesmenów, przy czym ten krąg nie był ograniczony wyłącznie do alawitów, lecz obejmował również sunnitów oraz chrześcijan<sup>4</sup>. Innym sposobem zapewnienia sobie przez Asadów pełnej kontroli nad siłami zbrojnymi był powszechnie stosowany w dyktaturach na całym świecie manewr, polegający na tworzeniu w poszczególnych obszarach bezpieczeństwa kilku rywalizujących ze sobą i wzajemnie się kontrolujących służb. Niektóre jednostki wreszcie, jak choćby Dywizja Gwardii Republikańskiej, miały stanowić elitarne i najbardziej lojalne wobec Asadów oddziały. Składały się one więc prawie wyłącznie z alawitów i mogły zawsze liczyć na najlepsze uzbrojenie i najnowocześniejszy dostępny sprzęt, zaś dowodzenie nimi powierzano osobom z bliskiego otoczenia prezydenta, członkom rodziny bądź zaufanym przyjaciołom, którzy niekoniecznie posiadali kompetencje wojskowe<sup>5</sup>.

Wszystkie wysiłki od lat podejmowane przez Hafiza a później Baszara Asada zmierzały do utrwalenia i zabezpieczenia swojej władzy głównie poprzez zbudowanie silnych, lojalnych i całkowicie uzależnionych od nich sił zbrojnych. Co najmniej od lat 80. XX w. wyraźnie widoczny był trend polegający na zmianie priorytetowych celów armii. Po klęskach w wojnach z Izraelem z lat 1967 i 1973 armia syryjska nie była już przygotowywana do kolejnej walnej rozprawy z państwem żydowskim. Zamiast tego skoncentrowano się na dwóch nowych celach strategicznych: rozwoju możliwości działań asymetrycznych wobec Izraela<sup>6</sup> oraz uczynieniu z armii kluczowego narzędzia służącego utrzymaniu władzy w Syrii przez rodzinę Asadów. Drugi z tych celów armia syryjska wykonywała przez długi czas co najmniej dobrze, pozwalając rodowi Asadów rządzić krajem nieprzerwanie od roku 1970 do dziś i sprawnie radząc sobie z pojawiającymi się zagrożeniami. Najpoważniejszym z nich (do czasu wybuchu trwającej obecnie wojny domowej oczywiście) była rewolta islamska z lat 1976-1982, skutecznie stłumiona i zakończona masakrą ludności w mieście Hama w lutym 1982 r., które zostało zrównane z ziemią atakami artylerii, czołgów i śmigłowców bojowych<sup>7</sup>. Rok później, gdy

<sup>4</sup> D. W. Lesch, *Syrian Arab Republic*, [w:] *The Government and the Politics of the Middle East and North Africa*, D. E. Long, B. Reich, M. Gasiorowski (eds.), Boulder 2011, s. 277-282.

<sup>5</sup> E. Zisser, *op.cit.*, s. 120.

<sup>6</sup> Kroki te polegały na rozwoju i włączeniu do arsenału rakiet balistycznych i broni masowego rażenia (chemicznej), rozwoju elitarnych jednostek komandosów i innych oddziałów sił specjalnych, utrzymywaniu mimo wszystko silnych wojsk pancernych (głównie jako elementu strategii odstraszenia), a także na wspieraniu antyizraelskich grup zbrojnych i organizacji terrorystycznych (Hezbollah, Hamas, Palestyński Islamski Dżihad). A. H. Cordesman, *The Military Balance in the Middle East*, Londyn 2004, s. 205-209.

<sup>7</sup> E. Zisser, *op.cit.*, s. 118-119.

prezydent Hafiz al-Asad leżał zmożony niemocą po zawale serca, jego brat Rif'at podjął próbę przejęcia władzy. I w tym wypadku podjęte wcześniej przez prezydenta działania okazały wystarczające aby zapewnić mu lojalność armii i korpusu oficerskiego oraz uniemożliwić próbę zamachu stanu<sup>8</sup>.

Czy wobec trwającej obecnie wojny domowej, możemy mówić o rozpadzie armii syryjskiej czy też zabezpieczenia jej lojalności okazały się skuteczne? Odpowiedź na to pytanie nie jest jednoznaczna. Z całą pewnością nie okazały się skuteczne w przypadku znacznej liczby szeregowych żołnierzy i podoficerów, którzy od wiosny 2011 r. zaczęli masowo dezertować z armii<sup>9</sup>. W przypadku oficerów sytuacja wyglądała jednak zgoła odmiennie. Praktycznie cała wyższa kadra oficerska i znaczna część niższej kadry oficerskiej pozostała lojalna wobec prezydenta Baszira al-Asada i nadal walczy w szeregach armii rządowej<sup>10</sup>. Ich wierność wobec władz w Damaszku motywowana jest w pierwszym rzędzie czynnikami religijnymi (zdecydowana większość wyższej kadry oficerskiej to alawici), a także lojalnością klanową (członkowie zaufanych klanów związanych z rodziną Asadów) oraz czynnikami ekonomicznymi (liczne przywileje materialne z jakich korzysta kadra oficerska). Na początku roku 2012 z armii syryjskiej uciekali i na stronę opozycji przechodzili kolejni wysocy rangą oficerowie, w tym kilku generałów (Mustafa al-Szeik, Adnan Farzat, Fajiz Amru) oraz pułkowników<sup>11</sup>. Tym niemniej brak wykształconej i przygotowanej do działań wojennych kadry oficerskiej jest od początku konfliktu zbrojnego w Syrii jedną z największych bolączek syryjskiej opozycji.

Także skala dezercji z armii syryjskiej, choć znacząca, nie spowodowała jak na razie paraliżu jej działań ani też nie wywołała groźby jej rozpadu. Liczba dezertów rosła szybko w drugiej połowie roku 2011 i na początku 2012 i sięgnęła 60 tys. w marcu 2012 r.<sup>12</sup> Następnie fala dezercji opadła, gdy okazało się, że reżim Baszira al-Asada trzyma się mocno a wojska rządowe zaczęły odzyskiwać kontrolę nad sytuacją w kraju. Liczba dezercji znów nieco wzrosła w sierpniu i wrześniu

<sup>8</sup> *Ibidem*.

<sup>9</sup> To właśnie dezertery z syryjskich sił zbrojnych, którzy opuścili szeregi armii po odmowie strzelania do protestujących w mieście Daara, a później w Banijas, Hama, Talkalach i Dair Az-Zur dali początek głównej zbrojnej formacji syryjskiej opozycji, Wolnej Armii Syryjskiej. *Syrian Army Colonel Defects forms Free Syrian Army*, Asharq Al-Awsat, 1 VIII 2011, <http://www.aawsat.net/2011/08/article55245595> (8 X 2013).

<sup>10</sup> Na czele Wolnej Armii Syryjskiej w chwili ogłoszenia jej powstania stanął, jako jej tymczasowy dowódca, płk Rijad al-Asad. Oprócz niego w skład pierwszego tymczasowego dowództwa wszedł jeszcze jeden oficer w stopniu pułkownika, jeden podpułkownik, czterech kapitanów i trzech poruczników. *Ibidem*.

<sup>11</sup> E. Solomon, J. Irish, *Four more generals defect from Syrian army: rebels*, Reuters, 8 III 2012, <http://www.reuters.com/article/2012/03/08/us-syria-defections-idUSBRE82717V20120308> (8 X 2013).

<sup>12</sup> E. Peker, D. Abu-Nasr, *Syrian Armed Forces Desertion Said to Surge to 60,000*, Bloomberg, 15 III 2012, <http://www.bloomberg.com/news/2012-03-15/syria-loses-20-000-troops-as-deserters-flee-turkey-says-1-.html> (8 X 2013).

2013 r., w obliczu spodziewanego ataku amerykańskiego na Syrię<sup>13</sup>. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że syryjskie siły zbrojne w przededniu wybuchu wojny domowej liczyły ok. 320 tys. żołnierzy w służbie czynnej (nie licząc rezerwistów oraz oddziałów paramilitarnych)<sup>14</sup>, można przyjąć, że armia syryjska pomimo osłabień spowodowanych dezercjami zachowała większość swoich zdolności bojowych.

## Potencjał militarny syryjskich sił zbrojnych

Armia syryjska pod względem liczebności oraz ilości posiadanego uzbrojenia była bez wątpienia jedną z czołowych formacji zbrojnych na Bliskim Wschodzie. Na jej wartość bojową wpływał także fakt aktywnego uczestnictwa w licznych konfliktach zbrojnych z sąsiadami, co pozwalało na wypracowanie i sprawdzenie strategii i taktyki działań bojowych oraz zdobywanie przez żołnierzy i oficerów niezbędnego doświadczenia, nawet jeśli prowadzone walki kończyły się porażką wojsk syryjskich. Dużo gorzej zaś wygląda ona pod względem jakości uzbrojenia oraz poziomu wyszkolenia swoich żołnierzy. Natomiast sam wzrost liczebności i siły armii syryjskiej za rządów Hafiza al-Asada, abstrahując od społecznych, politycznych i ekonomicznych kosztów tego procesu, uznać należy za imponujący. O ile jeszcze w przededniu izraelskiego ataku na Syrię w roku 1967 jej siły zbrojne liczyły łącznie niewiele ponad 50 tys. żołnierzy, to w połowie lat 80. ich liczebność wzrosła do ponad 500 tys., zaś na początku XXI w. łącznie z siłami rezerwowymi oraz oddziałami paramilitarnymi wynosiła ponad 670 tys.<sup>15</sup> Rozrostowi armii towarzyszył proces jej intensywnego dozbrajania, głównie w broń kupowaną bądź otrzymywaną od Związku Radzieckiego.

Zdecydowana większość broni będącej dziś na wyposażeniu armii syryjskiej to właśnie broń produkcji radzieckiej dostarczona Syrii w latach 70. i 80. XX w. Była to w owym czasie broń nowoczesna i efektywna, jednakże dziś należy ją już uznać za dość mocno przestarzałą. Stało się tak, ponieważ po rozpadzie Związku Radzieckiego Syria straciła swoje główne źródło dostaw nowoczesnego uzbrojenia. Zakupy broni po cenach rynkowych, czy to od Rosji czy też od innych państw, były poza możliwościami finansowymi pogrążonej w kryzysie gospodarki syryjskiej<sup>16</sup>. W tej sytuacji dopływ nowego uzbrojenia po roku 1990 był bardzo

<sup>13</sup> M. Giglio, *Fearful of a U.S. Strike, Defectors Flee the Syrian Army*, The Daily Beast, 5 IX 2013, <http://www.thedailybeast.com/articles/2013/09/05/fearful-of-a-u-s-strike-defectors-flee-the-syrian-army.html> (8 X 2013).

<sup>14</sup> Liczba rezerwistów szacowana była na ok. 350 tys. ludzi, zaś liczebność oddziałów paramilitarnych na 108 tys. A. H. Cordesman, *op.cit.*, s. 206.

<sup>15</sup> E. Zisser, *op.cit.*, s. 123.

<sup>16</sup> Samo utrzymanie tak ogromnej armii było niesamowitym obciążeniem dla syryjskiej gospodarki. W niektórych latach wydatki wojskowe Syrii sięgały nawet połowy jej PNB (sic!). *Ibidem*, s. 124.

nieznacznym, a wyposażenie, którym dysponowali syryjscy żołnierze, zaczęło się bardzo szybko starzeć. Syryjskie siły zbrojne nie były w stanie utrzymać swojego potencjału bojowego na dotychczasowym poziomie, nie mówiąc już o nadążaniu za rozwojem nowoczesnych technologii współczesnego pola walki<sup>17</sup>. Zakupy uzbrojenia w krajach zachodnich nie wchodziły w rachubę z powodu ich niechęci do zbrojenia Syrii oraz wysokich cen oferowanego uzbrojenia. Zakupy tańszego sprzętu z państw azjatyckich (Chiny, Korea Północna) były możliwe, jednak, po pierwsze, oferowane uzbrojenie było przestarzałe i w najlepszym wypadku tylko odrobinę nowocześniejsze od już posiadanego przez Syrię, po drugie zaś, było często niekompatybilne z dominującymi w syryjskich siłach zbrojnych systemami produkcji radzieckiej. Prowadzono oczywiście intensywne rozmowy z Rosją, m.in. na temat zakupu myśliwców wielozadaniowych Su-27, myśliwców MiG-29, systemów obrony przeciwlotniczej S-300 czy czołgów T-80, jednak zawsze rozbiły się one o brak gotówki oraz wiarygodności kredytowej władz syryjskich<sup>18</sup>.

**Siły lądowe.** Przed wybuchem wojny domowej siły lądowe armii syryjskiej zorganizowane były w dwa korpusy oraz pewną liczbę samodzielnych mniejszych jednostek. W skład Pierwszego Korpusu wchodziły dwie dywizje pancerne oraz trzy dywizje zmechanizowane, zaś w skład Drugiego Korpusu trzy dywizje pancerne oraz dwie dywizje zmechanizowane. Należy przy tym zauważyć, że struktura organizacyjna armii syryjskiej była bardzo płynna a oddziały o takim samym zaklasyfikowaniu potrafiły znacząco się od siebie różnić pod względem liczebności, uzbrojenia i potencjału bojowego. Np. dywizje pancerne miały 2 lub 3 brygady pancerne oraz 1 lub 2 brygady zmechanizowane (plus pułk artylerii). Dywizja zmechanizowana zaś odwrotnie, 1 lub 2 brygady pancerne oraz 2 lub 3 brygady zmechanizowane (plus pułk artylerii). W skład syryjskich sił lądowych wchodziła też Dywizja Gwardii Republikańskiej, dywizja sił specjalnych oraz liczne formacje samodzielne i rezerwowe<sup>19</sup>. W przededniu wybuchu wojny domowej w roku 2010 w służbie czynnej w siłach lądowych pozostawało ok. 220 tys. żołnierzy, zaś liczba rezerwistów szacowana była na kolejne 280 tys.<sup>20</sup>

<sup>17</sup> Władzom syryjskim z wielkim trudem udało się zawrzeć umowy z Ukrainą na modernizację części swoich starych czołgów T-55 oraz kierowanych pocisków przeciwpancernych AT-14 Kornet oraz kupić w Bułgarii skrzynie biegów i silniki do 50 czołgów T-55. A. H. Cordesman, *op.cit.*, s. 210.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 210-211.

<sup>19</sup> W tym: 3 samodzielne brygady piechoty, 2 samodzielne brygady artylerii, 2 samodzielne brygady przeciwpancerne, jedna brygada ochrony pogranicza, jeden samodzielny pułk czołgów, 8 pułków sił specjalnych, 3 brygady rakiet ziemia-ziemia, brygadę obrony wybrzeża, jedną rezerwową dywizję pancerną oraz 30 rezerwowych pułków składających się z piechoty i artylerii. Dokładna struktura armii syryjskiej jest jak już wspominałem dość płynna, stąd różne źródła mogą nieco różnić się w jej przedstawieniu. Por. A. H. Cordesman, *op.cit.*, s. 212; „The Military Balance” 2010, s. 272.

<sup>20</sup> „The Military Balance” 2010, s. 272.

Uzbrojenie sił lądowych armii syryjskiej jest tyleż imponujące pod względem ilościowym co przestarzałe i marne jakościowo. Przed wybuchem wojny domowej na wyposażeniu sił zbrojnych Syrii pozostawało jakieś 4700-4900 czołgów, z których jednak tylko ok. 1500 do 1700 to w miarę nowoczesne pojazdy typu T-72 i T-72M. Około połowy wszystkich syryjskich czołgów stanowią stare modele czołgów pierwszej generacji T-54 i T-55, zaś około 1000 to również przestarzałe już czołgi drugiej generacji T-62<sup>21</sup>. Wyposażenie sił pancernych i zmechanizowanych uzupełnia ok. 4600 pojazdów opancerzonych różnych typów, w tym 2400 bojowych wozów piechoty w większości przestarzałych radzieckich BMP-1 (BWP-1), wspomaganych przez niewiele ponad 100 nieco nowocześniejszych BMP-2 i BMP-3. Reszta to równie stare kołowe i gąsienicowe transportery opancerzone różnych typów (BRDM-2, BTR-152, BTR-40, BTR-50, BTR-60, BTR-70)<sup>22</sup>. Poza przestarzałym sprzętem ogromną słabością syryjskich sił pancernych i zmechanizowanych są także kiepskie systemy dowodzenia, słaby trening indywidualny, brak szkolenia w operacjach połączonych sił oraz przestarzała i sztywna taktyka pola walki.

Artyleria na wyposażeniu sił lądowych jest również liczna i składa się z ponad 500 samobieżnych i ponad 2000 ciągnionych dział dużego kalibru (powyżej 122 mm), różnych typów, produkcji radzieckiej. Na wyposażeniu armii syryjskiej znajduje się też znaczna liczba wyrzutni niekierowanych pocisków rakietowych (radzieckie BM-21 i chińskie Typ-62) oraz moździerzy dużego kalibru. Zdecydowana większość tego sprzętu jest jednak mocno przestarzała a poważnym problemem w jego skutecznym wykorzystaniu na współczesnym polu walki jest brak systemów zarządzania polem walki, które pozwalałyby na precyzyjny ostrzał, koncentrację ognia czy nagłą zmianę celu. Również systemy obrony przeciwpancernej armii syryjskiej w większości nie należą do szczególnie nowoczesnych, choć na tym polu Syria starała się w ostatnich latach szczególnie mocno zmodernizować swoje uzbrojenie. Spośród ok. 3400 wyrzutni kierowanych pocisków przeciwpancernych większość stanowią radzieckie modele AT-4, AT-5, AT-7 i AT-10 i oraz ok. 200 francuskich systemów Milan. Najnowocześniejsze na wyposażeniu przeciwpancernym są zakupione w latach 90. w liczbie ok. 1000 sztuk rosyjskie wyrzutnie kierowanych pocisków przeciwpancernych AT-14 Kornet.

**Marynarka wojenna.** Pomimo stosunkowo długiej linii brzegowej marynarka wojenna Syrii jest zdecydowanie najslabiej rozwiniętą gałęzią sił zbrojnych. Główne bazy morskie dla liczącej niespełna 5 tys. marynarzy syryjskiej floty to Latakia, Tartus, Banja i Minet al-Baida. W skład floty wchodzi dwie przestarzałe fregaty klasy Petya-III, 10 kutrów rakietowych klasy OSA I i II, 8 okrętów

<sup>21</sup> Ponadto ok. 1200 pojazdów stale znajduje się w rezerwie magazynowej i nie jest gotowe do szybkiego użycia. A. H. Cordesman, *op.cit.*, s. 213; „The Military Balance” 2010, s. 272.

<sup>22</sup> *Ibidem*.



patrolowych klasy Zhuk, 5 trałowców klas Yevgenya, Natya, T-43 oraz 3 okręty desantowe klasy Polnochny B. Ze względu na szczególnie małą wagę przywiązywaną w syryjskich siłach zbrojnych do marynarki, większość z tych okrętów jest w złym bądź bardzo złym stanie i eksperci nie są zgodni co do tego, ile i które z nich są w ogóle w stanie wykonywać misje bojowe. Na wyposażeniu syryjskiej floty znajduje się także niewielka liczba, w miarę nowoczesnych i dobrze wyposażonych śmigłowców bojowych, przystosowanych do zwalczania okrętów podwodnych (2 typu Ka-28 oraz 11 typu Mi-14)<sup>23</sup>. Całość uzupełnia wspomniana już wcześniej, podległa dowództwu marynarki, brygada obrony wybrzeża oraz dwie brygady artylerii przybrzeżnej. W ogólnym rozrachunku stwierdzić należy, że wyjątkowo zaniedbane syryjskie siły morskie nie są w stanie wykonywać żadnych poważniejszych operacji na otwartym morzu i z trudem jedynie nadają się do patrolowania i nadzorowania własnego wybrzeża. Nie stanowiłyby też poważnej przeszkody dla atakujących w przypadku inwazji na Syrię od strony morza.

**Siły powietrzne i obrona przeciwlotnicza.** Doświadczenia przeszłych konfliktów zbrojnych, szczególnie zaś konfrontacji z Izraelem, przekonały syryjskich wojskowych o rosnącym znaczeniu wojny powietrznej na współczesnym polu walki. Podobnie jednak jak w przypadku innych rodzajów broni świadomość ta tylko w ograniczonym stopniu przełożyła się na rozbudowę i poprawę jakości syryjskich sił powietrznych i obrony przeciwlotniczej. Przeszkodą jak zwykle były przede wszystkim problemy finansowe, które uniemożliwiły modernizację uzbrojenia po załamaniu się dostaw sprzętu na preferencyjnych warunkach ze Związku Radzieckiego. W lotnictwie syryjskim służy ok. 40 tys. żołnierzy, zaś podlegająca odrębnemu dowództwu obrona przeciwlotnicza to kolejne 60 tys. ludzi<sup>24</sup>.

Siły powietrzne posiadają ograniczoną liczbę nowoczesnych i spełniających standardy współczesnego pola walki samolotów, w tym 20 samolotów szturmowych Su-24 i ok. 40 myśliwców MiG-29. Resztę, dość licznej trzeba przyznać bojowej floty powietrznej (łącznie ponad 500 samolotów bojowych), stanowią starsze modele samolotów myśliwskich i myśliwsko-bombowych (MiG-25, MiG-23, MiG-21 i Su-22 w różnych wersjach)<sup>25</sup>. Samoloty te posiadają bardzo ograniczoną zdolność do walki poza zasięgiem wzroku (tzw. Beyond Visual Range – BVR), zdolność namierzania, śledzenia i niszczenia celów znajdujących się poniżej linii horyzontu (tzw. look-down/shoot-down capability), a także zdolność do walki w trudnych warunkach pogodowych. Syryjskie siły powietrzne używają też przestarzałych systemów naprowadzania samolotów na cel przez naziemne stacje radarowe, co czyni je wrażliwymi na współczesne środki walki elektronicznej. Skład lotnictwa uzupełniają kilkadziesiąt samolotów transportowych różnych typów

<sup>23</sup> A. H. Cordesman, *op.cit.*, s. 214-215; „The Military Balance” 2010, s. 272-273.

<sup>24</sup> „The Military Balance” 2010, s. 273.

<sup>25</sup> A. H. Cordesman, *op.cit.*, s. 215; „The Military Balance” 2010, s. 273.

i ponad setka samolotów treningowych. Flota śmigłowców bojowych składa się z 34 szturmowych Mi-25 produkcji radzieckiej i 35 wielozadaniowych francuskich SA-342 Gazelle. Ponadto siły powietrzne dysponują ok. 100 innych śmigłowców (głównie Mi-17 i Mi-2)<sup>26</sup>.

Mając świadomość zdecydowanej przewagi powietrznej ze strony swojego głównego przeciwnika – Izraela, Syria już od lat 70. intensywnie rozbudowywała siły obrony przeciwlotniczej. Także dziś modernizacja tych właśnie sił pozostaje jednym z priorytetów władz syryjskich. Co prawda władze w Damaszku dysponują licznymi środkami obrony przeciwlotniczej, jednak ich jakość i efektywność przeciwko współczesnym samolotom i śmigłowcom bojowym pozostawia wiele do życzenia. Syryjczycy dysponują ok. 200 samobieźnymi zestawami kierowanych rakiet ziemia-powietrze średniego zasięgu SA-6 i 60 nowszymi SA-8, ok. 470 typów SA-2 i SA-3 (wymagającymi rozstawienia) oraz kilkudziesięcioma zestawami kierowanych rakiet ziemia-powietrze dalekiego zasięgu SA-5. Spośród nich jedynie zestawy SA-6 i SA-8 przedstawiają jeszcze pewną wartość bojową. Wszystkie one są już natomiast bardzo mocno przestarzałe i wrażliwe na aktywne i pasywne środki obrony współczesnych samolotów. Do obrony przeciwlotniczej na krótkim dystansie wojsko syryjskie posiada ok. 4000 ręcznych przeciwlotniczych pocisków rakietowych typu SA-7 (w tym 20 zestawów samobieźnych SA-9 i 35 SA-13) oraz ponad 2000 dział przeciwlotniczych różnych typów i kalibrów<sup>27</sup>. Ich indywidualna skuteczność jest raczej niewielka, ale ich znaczna liczebność może być pewnym problemem dla sił powietrznych przeciwnika. Zdając sobie sprawę ze słabej jakości swoich środków obrony przeciwlotniczej oraz gwałtownego spadku ich wartości bojowej w miarę starzenia się, władze syryjskie intensywnie zabiegają o dostawę nowoczesnego uzbrojenia przeciwlotniczego. Jednakże zakupy nowego sprzętu, m.in. rosyjskich zestawów S-300, napotykać na liczne problemy, od kiepskich możliwości finansowych Syrii po próby blokowania transakcji przez władze izraelskie. Według ostatnich informacji Syria zakupiła w Rosji 4 zestawy przeciwlotniczego systemu S-300, jednakże Rosja wstrzymuje na razie ich dostawę<sup>28</sup>.

**Broń masowego rażenia i środki jej przenoszenia.** Plany budowy syryjskiego arsenału broni masowego rażenia pojawiły się dość wcześnie, prawdopodobnie jeszcze przed nastaniem ery prezydenta Hafiza al-Asada, jednak konkretnych kształtów nabrały one dopiero w latach 80. Od tego czasu Syria zgromadziła dość pokaźny i różnorodny arsenał środków przenoszenia tej broni. Ocenia się, że dziś na jej wyposażeniu znajduje się ok. 100 taktycznych wyrzutni oraz nieznaną bliżej liczbą pocisków ziemia-ziemia (standardowo na jedną wyrzutnię przypada ok. 10 pocisków) różnych typów, głównie produkcji radzieckiej. Są wśród nich

<sup>26</sup> A. H. Cordesman, *op.cit.*, s. 215-216; „The Military Balance” 2010, s. 273.

<sup>27</sup> A. H. Cordesman, *op.cit.*, s. 216-218; „The Military Balance” 2010, s. 273.

<sup>28</sup> *All Contracts with Russia 'on Track' – Syria's Assad*, RIA Novosti, 28 VIII 2013, <http://en.ria.ru/world/20130826/182973052.html> (9 X 2013).

wyrzutnie i rakiety średniego zasięgu Scud B o zasięgu 310 km i Scud C o zasięgu do 600 km oraz krótkiego zasięgu Frog-7, SS-21, SSC-1B, SS-N-3<sup>29</sup>.

W połowie lat 80. XX w. Syria zaczęła gromadzić arsenał broni chemicznej a wysiłki te zintensyfikowała w latach 90. Sam fakt posiadania przez Syrię broni chemicznej nie budzi wątpliwości, natomiast dane na temat jej typów oraz ilości są dość mocno niepewne i raczej szacunkowe. Najprawdopodobniej Syria posiada głowice do rakiet oraz bomby zawierające gazy działające na układ nerwowy (paralityczno-drgawkowe) VX oraz Sarin, a także gazy parzące (Iperyt)<sup>30</sup>. W latach 80. były one kupowane w ZSRR a później w Rosji oraz państwach Europy Wschodniej. Obecnie Syria najprawdopodobniej sama produkuje gazy bojowe w fabrykach zlokalizowanych w rejonie Homs i Aleppo<sup>31</sup>. Jeszcze mniej wiadomo o potencjalnym posiadaniu przez Syrię broni biologicznej. Eksperci są dość zgodni co do tego, że Syria jest zdolna do wyprodukowania broni biologicznej opartej np. na bakteriach wąglika czy jadu kiełbasianego, nie ma natomiast żadnych dowodów na to, że prace takie były prowadzone. Syria nie posiada natomiast zdolności do wyprodukowania broni nuklearnej. Podejmowane w przeszłości próby zakupu reaktorów jądrowych od Rosji oraz innych krajów spełzyły na niczym<sup>32</sup>.

W dniu 21 VIII 2013 r. w rejonie Gouta na wschód od Damaszku doszło do ataku chemicznego z wykorzystaniem gazu sarin. Użycie sarinu zostało potwierdzone przez badającą później tę sprawę specjalną komisję ONZ<sup>33</sup>. Atak przeprowadzony został za pomocą co najmniej 4 rakiet i według organizacji Lekarze bez Granic spowodował śmierć 355 osób i obrażenia u ponad 3600<sup>34</sup>. Władze syryjskie oraz syryjska opozycja wzajemnie oskarżają się o przeprowadzenie tego ataku, a badającej sprawę oenzetowskiej komisji nie udało się jednoznacznie ustalić sprawcy ataku. Jak dotychczas nikt nie przedstawił jednoznacznych dowodów wskazujących na to, która ze stron konfliktu użyła broni chemicznej, choć liczne poszlaki wskazują, że była to jednak strona rządowa<sup>35</sup>. W efekcie dyskusji i nego-

<sup>29</sup> Niepotwierdzone raporty (głównie izraelskie) mówią też o zakupie przez Syrię ok. roku 2000 północnokoreańskich rakiet ziemia-ziemia średniego zasięgu No Dong oraz o rozpoczęciu własnej produkcji rakiet Scud C. A. H. Cordesman, *op.cit.*, s. 478-482. Do przenoszenia broni masowego rażenia mogą posłużyć także posiadane przez Syrię samoloty Su-24, Su-22 i MiG 23BN. „The Military Balance” 2010, s. 273.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 482-483.

<sup>31</sup> *Ibidem*.

<sup>32</sup> Syrii udało się jedynie zakupić w 1991 r. niewielki, 30 kilowatowy, reaktor badawczy z Chin. Nie może on być przydatny do produkcji broni. *Ibidem*, s. 483-484.

<sup>33</sup> Oskarżenia o używanie w czasie wojny domowej w Syrii gazów bojowych pojawiały się już wcześniej, nie były one jednak potwierdzone. *Syria chemical attack: What we know*, BBC News, 28 IX 2013, <http://www.bbc.co.uk/news/world-middle-east-23927399> (15 X 2013).

<sup>34</sup> Według innych źródeł (Syrian Observatory for Human Rights oraz Violations Documentation Centre) ofiar śmiertelnych było od 500 do 600. *Ibidem*.

<sup>35</sup> Dokładniej rzecz ujmując poszlaki wskazują, że rakiety z gazem sarin wystrzelone zostały z bazy 104 brygady Gwardii Republikańskiej. J. Lyons, *Dispatches: Mapping the Sarin Flight*

cjacji międzynarodowych po tym ataku, władze syryjskie zgodziły się na przystąpienie do Organizacji ds. Zakazu Broni Chemicznej oraz zniszczenia całego swojego, szacowanego na ok. 1000 ton, arsenału broni chemicznej<sup>36</sup>.

## Potencjał militarny zbrojnych grup syryjskiej opozycji

Ocena potencjału militarnego syryjskiej opozycji walczącej z reżimem prezydenta Baszira al-Asada jest zadaniem dość skomplikowanym. Przede wszystkim, pomimo licznych prób i podejmowanych działań, opozycji nie udało się stworzyć trwałych struktur dla swoich sił zbrojnych. Wręcz przeciwnie, w miarę przedłużania się konfliktu, siły zbrojne szeroko pojętej opozycji wydają się być coraz bardziej podzielone a nawet wewnętrznie skłócone i skonfliktowane. W początkowej fazie konfliktu główną opozycyjną siłą militarną była Wolna Armia Syryjska, stanowiąca zbrojne ramię uznawanej przez część społeczności międzynarodowej Syryjskiej Rady Narodowej. Obecnie jednak zdecydowanie traci ona swoje wpływy i siłę, a w efekcie jest coraz silniej marginalizowana. Dzieje się tak, gdyż działająca w Turcji Syryjska Rada Narodowa oraz zastępująca ją od listopada 2012 r. Syryjska Koalicja Narodowa, nie były w stanie zjednoczyć politycznie różnych grup i frakcji syryjskiej opozycji i praktycznie rzecz biorąc utraciły kontrolę nad wydarzeniami w samej Syrii. Wolna Armia Syryjska zmaga się zaś z coraz większymi problemami. Z jednej strony z kryzysem przywództwa, gdyż liczni dowódcy połowi kwestionują hierarchię dowódczą, ignorują rozkazy i wraz z podległymi sobie bojownikami działają na własną rękę. Z drugiej strony, z rosnącym w siłę skrzydłem islamistycznym, które wspomagane przez coraz liczniejszych w Syrii bojowników z zagranicy, staje się obecnie najpoważniejszą siłą militarną walczącą przeciwko wojskom rządowym. Pod koniec września 2013 r. doszło do poważnego rozłamu, gdy główne opozycyjne ugrupowania islamistyczne (Brygada Tawhid, Front an-Nusra oraz wiele innych) a także niektóre oddziały Wolnej Armii Syryjskiej wypowiedziały posłuszeństwo Syryjskiej Koalicji Narodowej i ogłosiły utworzenie nowej formacji – Armii Islamu<sup>37</sup>. Podziały i konflikty coraz częściej prowadzą już wręcz do zbrojnych starć pomiędzy różnymi grupami bojowników syryjskiej opozycji.

---

*Path*, HRW, 10 IX 2013, <http://www.hrw.org/news/2013/09/17/dispatches-mapping-sarin-flight-path> (15 X 2013).

<sup>36</sup> *Syria chemical weapons eradication mission faces challenges*, CBC, 14 X 2013, <http://www.cbc.ca/news/world/syria-chemical-weapons-eradication-mission-faces-challenges-1.2054100> (15 X 2013).

<sup>37</sup> *The future of the Free Syrian Army*, Al-Jazeera, 6 X 2013, <http://www.aljazeera.com/programmes/insidestory/2013/10/future-free-syrian-army-2013105155250560782.html> (15 X 2013).

Siły opozycji, niezależnie od swoich poglądów, ideologii czy politycznych zaprawy, stosują generalnie dość podobną strategię i taktykę. Polega ona głównie na prowadzeniu walk partyzanckich na terenach zurbanizowanych oraz w innym terenie sprzyjającym tego typu działaniom. Są dzięki temu w stanie przynajmniej częściowo zniwelować przewagę sił rządowych wynikającą z posiadania lotnictwa, śmigłowców bojowych oraz ciężkiego sprzętu – czołgów, wozów opancerzonych i artylerii. Uzbrojenie oddziałów opozycyjnych składa się głównie z broni ręcznej (karabinów automatycznych, karabinów szturmowych, karabinów maszynowych i ręcznych granatników przeciwpancernych) oraz pewnej ilości broni lekkiej (ciężkie karabiny maszynowe, moździerze, wyrzutnie kierowanych pocisków przeciwpancernych i przeciwlotniczych, lekkie działka)<sup>38</sup>. Na wyposażeniu różnych grup rebeliantów znajdują się też pojedyncze czołgi, zdobyte w czasie walk z armią syryjską.

Zdecydowana większość sprzętu i broni, którą posługują się oddziały rebeliantów, pochodzi z arsenałów syryjskiej armii. Jest to przede wszystkim broń, którą przynieśli ze sobą dezercerzy z armii rządowej oraz broń zdobyta w trakcie walk i w atakach na rządowe magazyny broni<sup>39</sup>. Jest to – identycznie jak w przypadku armii rządowej – głównie broń produkcji radzieckiej, nie najnowszych typów i w nie najlepszym stanie. Drugim głównym źródłem dostaw broni dla oddziałów opozycyjnych jest przemyt, głównie z Turcji i Iraku, nieco rzadziej z Jordanii i Libanu. Zakupy broni na czarnym rynku są finansowane przede wszystkim przez różnych donatorów z Arabii Saudyjskiej i innych państw Półwyspu Arabskiego. Tą drogą trafia do syryjskich rebeliantów bardzo różnorodne uzbrojenie, zarówno wyprodukowane w krajach byłego bloku wschodniego, jak i w państwach zachodnich. W ostatnich miesiącach coraz częściej dostawy te, oprócz broni ręcznej, zawierają także zestawy broni lekkiej (przeciwpancernej, przeciwlotniczej oraz moździerzy)<sup>40</sup>.

We wrześniu 2013 r. rozpoczęcie dostaw uzbrojenia dla syryjskich rebeliantów, w tym broni przeciwpancernej i artyleryjskiej oraz amunicji, zapowiedziała amerykańska Centralna Agencja Wywiadowcza. Jak dotąd nie wiadomo jednak czy rebelianci otrzymali już uzbrojenie od Amerykanów, czy też skończyło się jedynie na zapowiedziach<sup>41</sup>. Dodatkowo, przy wsparciu Stanów Zjednoczonych,

<sup>38</sup> *Where are Syrian rebels getting their weapons and training?*, Analysis Intelligence, 12 IV 2013, <http://analysisintelligence.com/intelligence-analysis/where-are-syrian-rebels-getting-their-weapons-and-training/> (16 X 2013).

<sup>39</sup> Zdarzają się też przypadki zakupu broni przez rebeliantów bezpośrednio od skorumpowanych oficerów i żołnierzy armii rządowej. *Inside Syria: the rebel call for arms and ammunition*, The Guardian, 11 XII 2011, <http://www.theguardian.com/world/2011/dec/11/inside-syria-rebels-call-arms> (16 X 2013).

<sup>40</sup> *Where are Syrian...*

<sup>41</sup> *Official says CIA-funded weapons have begun to reach Syrian rebels; rebels deny receipt*, CNN, 12 IX 2013, <http://edition.cnn.com/2013/09/12/politics/syria-arming-rebels/> (16 X 2013).

na terenie Jordanii zlokalizowane zostały obozy szkoleniowe, w których członkowie syryjskich grup rebelianckich przechodzą trening wojskowy. Szkolenia dla oddziałów walczących z reżimem prezydenta Baszira al-Asada przeprowadzać mają również palestyńscy bojownicy z Hamasu oraz Irakijczycy w kilku obozach zlokalizowanych na granicy syryjsko-irackiej<sup>42</sup>.

## Wnioski

Dwa i pół roku krwawej wojny domowej w Syrii nie przyniosło rozstrzygnięcia i dziś konflikt wydaje się być dalszy od zakończenia niż kiedykolwiek wcześniej. Armia syryjska po znacznych osłabieniach jakich doznała w początkowej fazie konfliktu, przede wszystkim w wyniku masowych dezercji, zdołała opanować sytuację i częściowo odbudować swoją nadwątloną pozycję. Jej głównymi problemami są obecnie bardzo niskie morale dużej części żołnierzy oraz brak dostaw nowego sprzętu (z powodu międzynarodowego embarga oraz braku pieniędzy na zakupy). Uniemożliwia to armii rządowej rekompensowanie poniesionych strat oraz zdobycie zdecydowanej przewagi na polu walki. Z drugiej strony, armia syryjska wciąż posiada nad wojskami rebelianckimi zdecydowaną przewagę w sprzęcie i uzbrojeniu, wręcz przygniatającą jeśli chodzi o ciężkie uzbrojenie takie jak broń pancerna i artyleria. Całkowicie panuje też w powietrzu wobec braku jakiegokolwiek wsparcia lotniczego dla sił opozycyjnych. Na korzyść sił rządowych przemawia też wyższy poziom wyszkolenia żołnierzy oraz większe doświadczenie i umiejętności dowódcze oficerów.

Siły rebeliantów odniosły serię sukcesów pod koniec roku 2011 i w roku 2012, w efekcie czego opanowały znaczne obszary kraju, w tym kilka dużych miast. Niewątpliwie pomagały im w tym dosyć udane początkowo próby budowy politycznych i militarnych struktur organizacyjnych syryjskiej opozycji oraz wsparcie udzielane przez państwa regionu, szczególnie Turcję i Arabię Saudyjską. W drugiej połowie 2012 r. zaczęły jednak ujawniać się coraz silniejsze podziały w łonie opozycji, zaś przebywający w Turcji liderzy polityczni zaczęli tracić kontakt z bojownikami i wpływ na wydarzenia w Syrii. Zatrzymanie ofensywy rebeliantów i przejście sił rządowych do kontrofensywy na wielu frontach nie wpłynęło dobrze na morale tych pierwszych i zatrzymało falę dezercji z armii tych drugich. Rozłam wśród syryjskiej opozycji na umiarkowane i świeckie siły walczące pod szyldem Wolnej Armii Syryjskiej oraz na radykalne ugrupowania religijne, które utworzyły Armie Islamu, wydaje się być przesądzony. Nawet wysokie morale, napędzane w przypadku dużej części bojowników z radykalnych grup islamskich religijnym fanatyzmem, nie jest w stanie zrekompensować braków w uzbrojeniu i wyszkoleniu.

<sup>42</sup> *Where are Syrian...*

Obie strony syryjskiej wojny domowej mają swoje problemy oraz specyficzne dla siebie mocne i słabe punkty. Liczni aktorzy międzynarodowi zainteresowani są zwycięstwem jednej bądź drugiej strony konfliktu, nie wydaje się natomiast aby ktokolwiek z nich zainteresowany był jego szybkim zakończeniem. W efekcie trwająca obecnie wojna domowa może przekształcić się w długotrwały konflikt o zmiennej intensywności, który będzie targał Syrią jeszcze przez wiele lat.

## Summary

Jarosław Jarząbek

### **The armed forces of the Syrian Arab Republic in the context of the ongoing civil war**

In the Civil War which rages in Syria since 2011 the Syrian Army, loyal to the president Baszir al-Asad, clashes with the rebel forces. The main role in the fights play since the beginning the, divided now, units of the Syrian Army and their resources of arms and ammunitions. The Syrian Army was, and still is, one of the most powerful military forces in the Middle East. Governmental forces, despite significant losses they suffered in the initial phase of the conflict, still outbalance the rebel forces in arms and equipment and overwhelm them when it comes to the air superiority and heavy weapons like tanks and artillery. Other advantages of the loyalists are better military training of the soldiers and more experience and higher command skills of the officers. The rebel forces can counter it with their higher morale, in case of the groups of radical Islamists powered by their religious fanaticism. The strategy of the guerilla warfare helps them to overcome to some extent the governmental forces' armament superiority. In consequence the present Civil War may turn into a long-lasting conflict with changing intensity, which will rage in Syria for many more years.

**Jarosław Jarząbek** – dr nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce, adiunkt w Zakładzie Badań Wschodnich w Instytucie Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego